

POSTANOWIENIE

7 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 czerwca 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej M. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Koninie

z 30 października 2020 r., I 1Ca 270/20,

w sprawie z wniosku J. S.

z udziałem T. K. i M. K.

o dział spadku,

**1. odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej punktu
pierwszego zaskarżonego postanowienia;**

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie;

**3. ustala, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania
kasacyjnego związane ze swoim udziałem
w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Turku postanowieniem z 3 stycznia 2020 r. dokonał działu spadku po A. K. w ten sposób, że przyznał na własność T. K. szczegółowo opisane nieruchomości oraz maszyny i urządzenia rolnicze; zasądził od T. K. na rzecz M. K. 133 431,88 zł i na rzecz J. S. 88 494,50 zł; płatność obu tych kwot rozłożył na 4 roczne raty; oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że spadek po A. K., na podstawie ustawy, nabyły jego dzieci: J. S., T. K., M. K. i A. K. po 1/4 części każdy z nich. Umową darowizny A. K. przekazała przysługujący jej udział spadkowy na rzecz T. K.. W skład masy spadkowej po A. K. wchodzi nieruchomość rolna, zabudowana budynkiem mieszkalnym, garażem, budynkiem gospodarczym oraz budynkiem służącym do przechowywania owoców. Przez kilka lat po śmierci A. K. gospodarstwo było przedmiotem dzierżawy. Po jej zakończeniu nieruchomość znajdowała się w wyłącznym posiadaniu i użytkowaniu T. i M. K., którzy podzielili ją nieformalnie pomiędzy sobą. Znajdujący się na nieruchomości sad dla obojga z nich jest źródłem dochodu. M. K. dojeżdża do części użytkowanej nieruchomości przez grunty będące w posiadaniu uczestnika T. K.. Uczestnicy współużytkują budynek przechowalni owoców wraz z przyległą do niego częścią działki o powierzchni 0,22 ha. T. K. jest natomiast w posiadaniu budynku mieszkalnego wraz z przybudówką i budynku gospodarczo-garażowego.

W oparciu o opinię biegłego Sąd pierwszej instancji ustalił, że najkorzystniejszym sposobem zniesienia współwłasności byłoby przyznanie całości gospodarstwa na rzecz jednego z uczestników postępowania ze stosownymi spłatami na rzecz pozostałych uprawnionych. Dokonany sposób podziału uwzględnia zasady prawidłowej gospodarki i interes społeczno-gospodarczy. Przeciwno podziałowi przemawia potrzeba pozostawienia we współwłasności budynku przechowalni owoców oraz wyznaczenie dróg dojazdu do wydzielonych części gruntu.

Po ustaleniu wartości spadkowego majątku oraz poniesionych przez uczestników nakładów Sąd Rejonowy ustalił, wysokość zasądzonych od T. K. na rzecz J. S. i M. K. spłat, płatność których rozłożył na raty.

Sąd Okręgowy w Koninie postanowieniem z 30 października 2020 r. sprostował zaskarżone postanowienie w części dotyczącej nazwiska wnioskodawcy i oddalił apelacje wniesione przez J. S. i M. K. od postanowienia Sądu Rejonowego z 3 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy uznał ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe i przyjął je za własne. Zaakceptował również stanowisko Sądu pierwszej instancji

przysługujące w całości gospodarstwo uczestnikowi T.K., wskazując, że zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki jest przyznanie całej nieruchomości jednemu ze współwłaścicieli, ponieważ jej podział spowodowałby powstanie niewielkich i mało efektywnych nieruchomości, przy czym nadal we współwłasności musiałby pozostać budynek przechowalni owoców i konieczne byłoby wyznaczenie dróg dojazdowych do wydzielonych nieruchomości, co mogłoby rodzić w przyszłości konflikty. Z perspektywy rentowności, jak i możliwości produkcyjnych przedmiotowego gospodarstwa słuszne jest przyznanie całości nieruchomości jednej osobie. W ocenie Sądu Okręgowego trafnie w ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji dokonał wyboru osoby współwłaściciela, któremu przyznał przedmiotowe gospodarstwo. Uczestnik postępowania T. K. posiada największy udział w spadkowej nieruchomości, odpowiednie kwalifikacje zawodowe, dysponuje odpowiednim zapleczem techniczno-sprzętowym, a prowadzone przez niego gospodarstwo pozostaje na dobrym poziomie agrotechnicznym. T. K. utrzymuje się z gospodarstwa i stale na nim pracuje. Ponadto dokonał znacznych nakładów, zarówno finansowych, jak i wynikających z wkładu pracy własnej. Był osobą wykazującą inicjatywę w zakresie planowania i podejmowania prac naprawczych, remontowych, a także działań związanych z zapewnieniem rentowności oraz odpowiedniego funkcjonowania gospodarstwa. M. K. prowadzi działalność gospodarczą – usługi w transporcie krajowym i międzynarodowym i zarządzanie gospodarstwem rolnym, nie jest dla niego zajęciem priorytetowym. Jedynie uczestnik T. K. deklarował chęć i możliwości przejęcia całego spadkowego gospodarstwa.

W skardze kasacyjnej od powyższego postanowienia uczestnik M. K. zarzucił naruszenie:

1. art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 176 Konstytucji RP poprzez przyjęcie za własne ustaleń faktycznych i subsumcji norm prawnych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji bez dokonania własnych ustaleń i subsumcji prawnej;
2. art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 w zw. z art. 619 § 2 w zw. z art. 278 w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety na okoliczność możliwości podziału gospodarstwa rolnego;

3. art. 211, 213, 214 k.c. w zw. z art. 21 i 64 Konstytucji RP w zw. z art. 619 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie w całości gospodarstwa rolnego uczestnikowi postępowania T. K., w sytuacji gdy dopuszczalny i zgodny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej był jego podział fizyczny, tym bardziej że od kilku lat gospodarstwo to jest podzielone w wyniku nieformalnego podziału przez uczestników postępowania na dwa samodzielne gospodarstwa.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koninie, ewentualnie o jego uchylenie i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna w części, w jakiej dotyczy punktu pierwszego (I) zaskarżonego postanowienia, podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna. Skarga kasacyjna przysługuje bowiem od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Nie jest więc możliwe zaskarżenie skargą kasacyjną orzeczenia sądu drugiej instancji w zakresie, w jakim sąd ten sprostował oczywistą niedokładność (art. 350 k.p.c.). Powoduje to odrzucenie skargi kasacyjnej w tym zakresie jako niedopuszczalnej, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

W pozostałym zakresie skarga okazała się niezasadniona.

Zaskarżone postanowienie zostało wydane 30 października 2020 r. Tymczasem od 7 listopada 2019 r. (zob. ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.) treść uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji jest w wyczerpujący sposób uregulowana w art. 387 § 2¹ k.p.c. Przepis ten ma zastosowanie do uzasadniania wyroków wydanych od 7 listopada 2019 r., także w razie wszczęcia postępowania przed tym dniem (zob. art. 9 ust. 2 ustawy z 4 lipca 2019 r.). W dacie orzekania przez Sąd drugiej instancji przywołany w skardze kasacyjnej art. 328 § 2 k.p.c. nie regulował już wymogów, jakim powinno

odpowiadać uzasadnienie wyroku. Zasady sporządzania uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji regulował art. 327¹ k.p.c. Przepis ten jednak także nie znajdował w sprawie zastosowania w odniesieniu do uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, jako że art. 387 § 2¹ k.p.c. jest przepisem szczególnym względem art. 327¹ k.p.c. Natomiast zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c., jedynie w wypadku, jeżeli nie ma przepisów szczególnych o postępowaniu przed sądem drugiej instancji, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Wobec powyższego nieprawidłowe było zarzucanie w skardze kasacyjnej naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji na tej płaszczyźnie mógł bowiem dopuścić się jedynie naruszenia art. 387 § 2¹ k.p.c.

Pomijając powyższe, należy podkreślić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom przewidzianym w art. 387 § 2¹ k.p.c. Uzasadnienia sądów odwoławczych nie muszą, a zwykle wręcz nie powinny zawierać wszystkich elementów typowych dla uzasadnienia orzeczenia pierwszoinstancyjnego, lecz jedynie te elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania sprawy są niezbędne do przedstawienia motywów rozstrzygnięcia wydanego przez ten sąd. Zgodnie z poglądem dominującym w orzecznictwie naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, co ma miejsce, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. np. wyroki SN: z 7 października 2005 r., IV CK 122/05; z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 118; z 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10; z 11 marca 2020 r., I CSK 585/18; z 24 września 2020 r., IV CSK 32/19; z 12 stycznia 2023 r., II CSKP 1412/22). Tego rodzaju sytuacja w sprawie nie zachodziła.

Po nowelizacji art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. stanowi, że w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, iż sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub

odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W sytuacji gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani po rozważeniu zarzutów apelacyjnych nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego (zob. wyroki SN: z 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98; z 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09). W braku wyrażenia takiego stanowiska wprost w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji należy przyjąć, że nie doszło do naruszenia przepisu normującego zasady sporządzania uzasadnienia, gdy na podstawie jego treści da się stwierdzić, że ustalenia te zostały zaakceptowane (zob. wyroki SN: z 15 stycznia 2010 r., I CSK 197/09; z 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15; postanowienie SN z 14 stycznia 2014 r., III SK 27/13).

Artykuł 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124; wyrok SN z 27 lutego 2019 r., II CSK 29/18). Powołanie się na art. 382 k.p.c., może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem

pierwszej instancji albo oparł swe merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyroki SN: z 26 marca 1998 r., II CKN 815/97; z 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06; z 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04; z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13; z 11 marca 2020 r., I CSK 585/18; z 24 września 2020 r., IV CSK 32/19). Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie miała miejsca ani nawet w skardze kasacyjnej nie była podnoszona.

W sytuacji gdy Sąd drugiej instancji zaakceptował wprost ustalenia i wnioski sądu pierwszej instancji w zakresie dotyczącym zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego przez jego podział między współwłaścicieli, bezprzedmiotowe było przeprowadzanie w sprawie dowodu z opinii biegłego geodety. Podniesiony w tym zakresie w skardze kasacyjnej zarzut jest przy tym nieprawidłowo sformułowany wobec nieprzywołania odpowiednich przepisów ustawy procesowej dotyczących rozpoznawanie wniosków dowodowych.

Artykuł 213 § 1 k.c. dotyczy przyznania gospodarstwo temu współwłaścicielowi, na którego wyrażą zgodę wszyscy współwłaściciele. W sprawie tego rodzaju zgody nie było a zatem przepis ten nie mógł być przez sąd naruszony. Zastosowanie znajdował natomiast art. 214 k.c., według którego w razie braku zgody wszystkich współwłaścicieli, sąd przyzna gospodarstwo rolne temu z nich, który je prowadzi lub stale w nim pracuje, chyba że interes społeczno-gospodarczy przemawia za wyborem innego współwłaściciela (§ 1); jeżeli warunki przewidziane w paragrafie poprzedzającym spełnia kilku współwłaścicieli albo jeżeli nie spełnia ich żaden ze współwłaścicieli, sąd przyzna gospodarstwo rolne temu z nich, który daje najlepszą gwarancję jego należytego prowadzenia (§ 2). Przepis ten, podobnie jak art. 214 k.c., znajduje zastosowanie w sytuacji, jeżeli zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego przez podział między współwłaścicieli byłoby sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej.

Z ustaleń Sądów *meriti*, którymi Sąd Najwyższy był związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika, że wprowadzie gospodarstwo rolne, którego dotyczył wniosek, zostało przez uczestników postępowania podzielone w wyniku

nieformalnego podziału na dwa samodzielne gospodarstwa, ale podział ten ma charakter jedynie częściowy, ponieważ M. i T. K. współużytkują budynek przechowalni owoców wraz z przyległą do niego częścią działki o powierzchni ok. 0,22 ha. W skardze kasacyjnej nie zakwestionowano, że podział gospodarstwa wiązałby się z jednoczesnym pozostawieniem we współwłasności budynku przechowalni owoców, oraz że w przypadku podziału powstałaby konieczność wyznaczenia i korzystania z dróg dojazdu do wydzielonych części gruntu.

Za sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej należy uznać podzielenie gospodarstwa rolnego w sposób skutkujący powstaniem gospodarstw o niewielkiej powierzchni, przy jednoczesnym pozostawieniu we współwłasności budynku funkcjonalnie z nim związanego, bądź takim jego podziale (zakładając, że byłby on fizycznie możliwy), który wiązałby się z wydzieleniem działek pod budynkami oraz wyznaczeniem dróg dojazdowych. Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie było podstaw do podziału przedmiotowego gospodarstwa pomiędzy współwłaścicieli.

Sformułowanie „najlepsza gwarancja należytego prowadzenia gospodarstwa” pozostawia sądowi świadomy i wymagający uwzględnienia ogółu okoliczności danej sprawy luz interpretacyjny, mając z istoty rzeczy kazuistyczny charakter. Decyzja w tym przedmiocie jest pozostawiona swobodnej ocenie sądu, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Ostateczna decyzja należy do sądu, który w ramach uznania sędziowskiego ma prawo oceny okoliczności i ich wagi. Ocena okoliczności, które zgodnie z art. 214 k.c. decydują o przyznaniu rzeczy jednemu ze współspadkobierców, należy do sądu rozpoznającego merytorycznie daną sprawę, a Sąd Najwyższy mógłby zakwestionować tę ocenę tylko wtedy, gdyby była rażąco błędna lub oparta na stwierdzeniach sprzecznych z dokonanymi ustaleniami (zob. postanowienia SN: z 28 marca 2003 r., IV CKN 13/01; z 28 lipca 2021 r., IV CSK 186/21; z 4 lipca 2023 r., I CSK 3600/22). Tego rodzaju sytuacja w sprawie nie zachodzi. Ocena dokonana przez Sądy orzekające w sprawie, w zakresie odnoszącym się do przyznania w całości gospodarstwa rolnego uczestnikowi postępowania T. K., na tle stanu faktycznego nie budzi wątpliwości. Przedstawionemu przez Sąd *meriti* wywodowi w zakresie przyczyn przyznania

całego gospodarstwa jednemu ze współwłaścicieli nie można zarzucić braku logiki ani dowolności ocen.

W konsekwencji podniesione w skardze zarzuty naruszenia art. art. 211, 213 i 214 k.c. należało uznać za nieuzasadnione.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania kasacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie, uznając, że nie zachodzą podstawy do odejścia od reguły wyrażonej w art. 520 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. W sprawach o dział spadku nie zachodzi sprzeczność interesów uczestników domagających się podziału, niezależnie od postulowanego przez nich sposobu wyjścia ze współwłasności (zob. postanowienie SN: z 9 grudnia 1999 r., III CKN 497/98, OSNC 2000, nr 6, poz. 116; z 15 grudnia 2011 r., II CZ 120/11; z 3 lutego 2012 r., I CZ 133/1, i z 10 października 2022 r., I CSK 3175/22).

[SOP]

[ał]